

Hostel, Zanim S

Jeśli ze mną jest coś źle

To na pewno z Tobą też

Może z Tobą nawet gorzej,

Może jakoś Ci pomogę

Dni szybko przeminą...

Miną, miną, miną...

Jestem chwilą, chwilą, chwilą...

O tak!

Polećmy gdzieś razem, p&#oacute;ki ciemno, p&#oacute;ki cicho

Zanim słońce wstanie

Tę radochę

Da Ci tylko trochę i na chwilę, chwilę wyobcować

To nic złego, przecież wiesz nic strasznego, przecież chcesz

M&#oacute;wisz masz,

Chętnie włączę się w to co grasz

Otwarte karty,

Co w tobie drzemie, zobaczysz ile jestem warty,

Odsłonię przed Tobą kulisy mego świata,

Uczucia, kt&#oacute;re gromadziłem przez długie lata,

Dla mnie będziesz jak kamień wrzucony w krater wulkanu,

Więc lepiej weź się głęboko nad tym zastan

Nadciągają z obu stron,

Z jednej Ona z drugiej On

Czekam na właściwy moment,

W końcu wszystko Ci opowiem

Dni szybko przeminą...

Miną, miną, miną...

Jestem chwilą, chwilą, chwilą...

Zr&#oacute;b tak!

Bym nie bała się swych myśli

Nie jest wszystko tak jak widzisz

Wiesz jak łatwo się pomylić

Noszę z sobą tylko to, co jest dla mnie najważniejsze

Noszę wszystko co jest jasne, co jest lekkie, co jest piękne...